Zbigniew Woźniak

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2004 r.

Palestra 51/7-8(583-584), 312-323

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2004 r.[1]

V CK 241/03

Teza glosowanego wyroku brzmi:

W razie skierowania egzekucji do przedmiotu obciążonego zastawem, zastawnik może w drodze powództwa żądać wyłączenia tego przedmiotu od egzekucji, jeżeli zabezpieczona zastawem wierzytelność nie jest jeszcze w całości wymagalna.

Problematyka prawna zaspokojenia wierzyciela, którego wierzytelność została zabezpieczona prawem zastawniczym, dość rzadko jest przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Glosowany wyrok jest w zasadzie drugim publikowanym orzeczeniem, które omawia sytuację prawną zastawnika w przypadku skierowania przez osobę trzecią egzekucji do rzeczy obciążonej zastawem[2]. W obydwu wyrokach Sąd Najwyższy zajął podobne stanowisko. W ostatnim z orzeczeń stwierdzono, iż w razie skierowania egzekucji do przedmiotu obciążonego zastawem, zastawnik może w drodze powództwa żądać zwolnienia tego przedmiotu od egzekucji, jeżeli zabezpieczona zastawem wierzytelność nie jest jeszcze w całości wymagalna.

Sąd Najwyższy uzasadniając swe stanowisko wskazał, że zastawnik niewymagalnej wierzytelności, mimo iż może uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z obciążonej rzeczy, uczestnicząc w egzekucji z obciążonej rzeczy w istocie pozbawia się prawa do świadczeń, których istnienie i wysokość jest uzależniona od czasu trwania zobowiązania. Udział zastawnika niewymagalnej wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z obciążonej rzeczy nie chroni zatem

[1] Wyrok opublikowano w Orzecznictwie Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2005, z. 3, poz. 46; Biul. SN 2004, nr 7, s. 9–10.

[2] Pierwszym orzeczeniem był wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2001 r., V CKN 616/00, OSNC 2000, s. 7–8, poz. 105.

zastawnika. W tej sytuacji jedyną skuteczną ochroną jest wytoczenie powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji. Prowadzenie egzekucji narusza bowiem prawa zastawnika przez to, że przez wcześniejsze zaspokojenie przysługującej mu wierzytelności zostanie pozbawiony świadczeń, których istnienie i wysokość była uzależniona od czasu trwania zobowiązania. Sąd Najwyższy nadto wskazał, iż zastawnik musi podjąć środki mające na celu ochronę przysługującego mu prawa, w przeciwnym razie zbycie obciążonej rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego prowadzić będzie do wygaśnięcia ciążących na niej praw, a co za tym idzie, przysługujący mu zastaw wygaśnie (tak ma wynikać z przepisu art. 879 k.p.c.).

Niestety z żadnym z argumentów przedstawionych na uzasadnienie przyjętej przez Sąd Najwyższy tezy nie można się zgodzić. Po pierwsze, nawet gdyby przyjąć, iż zastawnik niewymagalnej wierzytelności może skutecznie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy, to zaspokojenie zastawnika przed nadejściem terminu wymagalności przysługującej mu wierzytelności nie pozbawia go prawa do tzw. odsetek interkoralnych, jeśli zastrzeżenie terminu wymagalności nastąpiło na niekorzyść dłużnika. Jeśli zastrzeżenie terminu wymagalności nie nastąpiło na niekorzyść dłużnika, to dłużnik jest uprawniony do zaspokojenia wierzyciela przed tym terminem, w tym przypadku nie można mówić o naruszeniu praw wierzyciela, skoro dłużnik jest uprawniony do wykonania zobowiązania przed terminem jego wymagalności. Po drugie, obecnie obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania cywilnego[3], jak i przepisy obowiązujące w dacie wydania glosowanego wyroku, nie dają i nie dawały możliwości skutecznego uczestnictwa zastawnika niewymagalnej wierzytelności w podziale sumy uzyskanej ze zbycia rzeczy obciążonej zastawem, i to niezależnie od tego, czy rzecz była obciążona zastawem zwykłym, czy rejestrowym. Po trzecie, rzecz obciążona zastawem nie jest wyłączona spod egzekucji, a do takich konsekwencji prowadzi respektowanie stanowiska przyjętego w glosowanym wyroku. Po czwarte, sprzedaż rzeczy obciążonej zastawem w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego nie prowadzi do wygaśnięcia zastawu, jeśli nabywca był w złej wierze, tj. wiedział o ciążącym na rzeczy prawie (art. 170 k.c. w zw. z art. 169 § 2 k.c.). Należy zatem stwierdzić, iż, wbrew stanowisku Sądu Najwyższego, ochrona zastawnika, którego zabezpieczona zastawem wierzytelność nie jest wymagalna, następuje nie przez żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, lecz przez zakomunikowanie potencjalnemu nabywcy obciążonej rzeczy, iż na nabywanej rzeczy przysługuje zastawnikowi prawo, co wyłączy wygaśnięcie zastawu.

Przechodząc do szczegółowego omówienia przyczyn, które uniemożliwiają zaakceptowanie wyrażonego przez Sąd Najwyższy stanowiska, w pierwszej ko-

[3] Stan prawny istniejący po wejściu w życie ustawy z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (...) (Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1804), co miało miejsce w dniu 5 lutego 2005 r.

lejności należy się odnieść do przyjętego przez Sąd założenia, zgodnie z którym zaspokojenie zastawnika przed nadejściem terminu wymagalności zabezpieczonej wierzytelności narusza jego prawa. Odpowiedź, czy w istocie prawa wierzyciela zostają w tym przypadku naruszone, w zasadniczy sposób determinuje ocenę słuszności glosowanego orzeczenia, głównie ta bowiem okoliczność zadecydowała o przyjętym przez Sąd Najwyższy rozwiązaniu (naruszenie prawa zastawnika niewymagalnej wierzytelności ma nastąpić przez to, że nie zostanie zaspokojona jego wierzytelność, której istnienie i wysokość jest uzależniona od czasu trwania stosunku zobowiązaniowego – najczęściej chodzi tu o odsetki kapitałowe).

Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu posłużył się przykładem umowy kredytu[4], twierdząc, iż wcześniejsze wykonanie zobowiązania wynikającego z tego stosunku prawnego pozbawia wierzyciela prawa do odsetek należnych za okres do dnia wymagalności świadczenia. Do przedstawionego problemu należy odnieść się generalnie. Wbrew przyjętemu przez Sąd Najwyższy stanowisku, skuteczna wcześniejsza spłata kredytu, jak i każdej innej wierzytelności, nie narusza praw wierzyciela.

Zgodnie z przepisem art. 457 k.c., termin spełnienia świadczenia oznaczony przez czynność prawną poczytuje się w razie wątpliwości za zastrzeżony na korzyść dłużnika. Niewątpliwie w umowie kredytu (lub innej umowie, z której wynika zabezpieczona wierzytelność) termin spełnienia świadczenia jest oznaczony przez czynność prawną. Jeżeli z tej czynności nie wynika, że został on zastrzeżony na niekorzyść dłużnika, ustawodawca wprowadza domniemanie, zgodnie z którym w takiej sytuacji termin spełnienia świadczenia został zastrzeżony na korzyść dłużnika[5], a co za tym idzie dłużnik może, lecz nie musi spełnić świadczenia przed terminem jego wymagalności. Dłużnik, w braku odmiennego zastrzeżenia, spełniając świadczenie przed terminem wymagalności realizuje swe uprawnienie, a wierzyciel – wbrew temu co wskazał Sąd Najwyższy – nie może odmówić przyjęcia wcześniej zaofiarowanego mu świadczenia[6]. Ewentualna utrata przez wierzyciela prawa do świadczenia, którego istnienie i wysokość była uzależniona od czasu trwania zobowiązania, nie podlega zatem ochronie, albowiem wcześniejsza spłata zobowiązania wykonana została w ramach przysługującego dłużnikowi uprawnienia. W przypadku, gdy zastrzeżenie terminu spełniania świadczenia nastąpiło na korzyść dłużnika, a tak należy domniemywać z mocy art. 457 k.c., wierzyciel w chwili powstania zobowiązania powinien liczyć się z tym, że dłużnik będzie upraw-

[4] Szerzej na temat możliwości żądania odsetek w przypadku przedterminowej spłaty kredytu – Z. Woźniak, *Problematyka jednostronnego rozwiązania zobowiązania powstałego na podstawie umowy kredytu*, „Przegląd Sądowy" 2000, nr 7–8.

[5] T. Wiśniewski (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, Warszawa 1999, t. I, s. 404.

[6] Podobnie M. Janczyk, *Wypowiedzenie umowy kredytowej*, „Przegląd Prawa Handlowego" 1997, nr 4, s. 13.

niony do wykonania zobowiązania przed terminem jego wymagalności i nie może, w przypadku przedterminowego spełniania świadczenia, domagać się ochrony przed przedterminowym spełnieniem świadczenia. Wierzycielowi nie przysługuje bowiem prawo do otrzymania świadczenia wyłącznie w terminie jego wymagalności. Twierdzenie, że spełnienie świadczenia przed terminem wymagalności narusza prawa wierzyciela, które podlegałyby ochronie prawnej, jest zatem chybione.

Przepis art. 841 § 1 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy ochrony praw osoby trzeciej, lecz jest narzędziem przeciwdziałania naruszeniu uprawnień, które podlegają ochronie z mocy przepisów szczególnych prawa materialnego. W omawianym przypadku ochronie podlega nie prawo wierzyciela do terminowego spełniania świadczenia, lecz uprawnienia dłużnika do przedterminowego wykonania zobowiązania (tak z art. 457 k.c.). W tym znaczeniu w sytuacji przedterminowego wykonania zobowiązania wierzyciel nie może domagać się ochrony przysługującego mu prawa przez żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, albowiem nie przysługuje mu prawo do wykonania zobowiązania wyłącznie w terminie. To uprawnienie dłużnika do przedterminowego wykonania zobowiązania korzysta z ochrony przewidzianej przepisem art. 457 k.c.

W drugim z przypadków, tj. zastrzeżenia terminu spełnienia świadczenia na niekorzyść dłużnika, przyjęcie świadczenia przed terminem – również odmiennie niż to założył Sąd Najwyższy – nie pozbawia wierzyciela prawa do świadczenia, jakie miał otrzymać za okres do dnia wymagalności zobowiązania. Dłużnik spełniając świadczenie przed terminem jego wymagalności, w przypadku gdy termin został zastrzeżony na jego niekorzyść, nie może odliczyć tzw. odsetek interkoralnych, tj. odsetek należnych za okres od dnia rzeczywistego wykonania zobowiązania do dnia jego wymagalności[7]. Odsetki te są należne wierzycielowi z mocy art. 471 k.c., w tym zakresie ponosi on bowiem szkodę przez nienależyte wykonanie zobowiązania – wykonanie zobowiązania przed terminem jego wymagalności, do czego dłużnik nie był uprawniony. Wierzyciel, mimo przedterminowego wykonania zobowiązania, ma zatem prawo do żądania spełniania świadczenia należnego za okres od rzeczywistego wykonania zobowiązania do daty jego wymagalności.

W świetle powyższych rozważań, przy przyjęciu, że zastawnik może skutecznie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy przed wymagalnością zabezpieczonej wierzytelności, należy stwierdzić, iż zaspokojenie jego wierzytelności przed nadejściem terminu wymagalności w żaden sposób nie narusza jego praw. Jeśli termin spełniania świadczenia nie był zastrzeżony na niekorzyść dłużnika, spełnienie świadczenia przed terminem jego wymagalności stanowi wykonanie przysługującego dłużnikowi uprawnienia wynikającego z treści przepisu art. 457 k.c., zatem nie narusza prawa wierzyciela, które podlegałoby ochronie w trybie art. 841 § 1 k.p.c. W przypadku zaś zastrzeżenia terminu na niekorzyść

[7] T. Wiśniewski, *op. cit.*

dłużnika spełnienie świadczenia przed terminem wymagalności nie pozbawia wierzyciela prawa do żądania spełnienia świadczenia za czas trwania zobowiązania od dnia rzeczywistego wykonania zobowiązania do dnia jego wymagalności. Zatem wierzyciel dążąc do ochrony przysługującego mu prawa nie musi przeciwdziałać przedterminowemu wykonaniu zobowiązania przez żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Prawo wierzyciela do otrzymania świadczenia należnego za okres od dnia rzeczywistego wykonania zobowiązania do dnia wymagalności podlega ochronie z wykorzystaniem innych instrumentów niż żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Wierzyciel może bowiem zgłosić żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c. w zw. z art. 457 k.c.). Roszczenie o naprawienie szkody z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, jeśli zobowiązanie było zabezpieczone zastawem, mieści się w granicach zabezpieczenia – tak z art. 314 k.c. Wierzyciel będzie mógł zatem domagać się zaspokojenia tego świadczenia z przedmiotu zastawu z pierwszeństwem wynikającym z zabezpieczenia należności zastawem.

Konkludując, poczynione przez Sąd Najwyższy założenie, iż wcześniejsze wykonanie przez dłużnika zabezpieczonej wierzytelności pozbawia wierzyciela prawa do świadczenia uzależnionego od czasu trwania zobowiązania, jest chybione, co z kolei pozbawia glosowane orzeczenie podstaw, na których w istocie oparto przyjęte rozwiązanie.

Powyższe rozważania mają znaczenie jedynie przy przyjęciu (tak jak to uczynił Sąd Najwyższy), iż przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dają zastawnikowi niewymagalnej wierzytelności prawo do skutecznego udziału w planie podziału sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy. Z tym poglądem nie można się jednak zgodzić, co nie oznacza, iż orzeczenie Sądu Najwyższego, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Ustawodawca, inaczej niż przy egzekucji z nieruchomości, gdzie z urzędu w planie podziału sumy uzyskanej ze zbycia nieruchomości uwzględnia się wierzycieli hipotecznych, niezależnie od tego, czy zabezpieczona wierzytelność była wymagalna[8], regulując egzekucję świadczenia pieniężnego z ruchomości, nie wprowadził rozwiązania, na podstawie którego z mocy ustawy uczestnikami tego postępowania byliby również zastawnicy, oraz rozwiązania, które uprawniałoby zastawników do skutecznego udziału w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy przed nadejściem wymagalności zabezpieczonej zastawem należności[9].

[8] J. Ignatowicz, J .Wasilkowski (w:) *System prawa cywilnego. Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, Wrocław–Warszawa 1977, t. II, s. 791.

[9] Prawdopodobnie takie rozwiązanie wynika z tego, że zastaw (z wyjątkiem zastawu rejestrowego) jest prawem zastawniczym, które, w przeciwieństwie do hipoteki, nie podlega rejestracji, co niewątpliwie, przy przyjęciu rozwiązań istniejących w zakresie realizacji hipoteki, znacznie utrudniałoby organowi egzekucyjnemu obiektywne ustalenie, kto jest zastawnikiem, a co za tym idzie, kto jest uczestnikiem tego postępowania.

Prawdą jest, iż zastawnik nie dysponując tytułem wykonawczym może zgłosić swą wierzytelność do podziału sumy uzyskanej z egzekucji (tak na podstawie art. 1030 k.p.c. w zw. z art. 1034 k.p.c.). Zgodnie bowiem z przepisem art. 1030 k.p.c., który z mocy przepisu art. 1034 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie do podziału sumy uzyskanej ze zbycia ruchomości, w podziale sumy uzyskanej z egzekucji oprócz wierzyciela egzekwującego uczestniczą: (...) wierzyciele, którym przysługuje umowne prawo zastawu i którzy udowodnili je dokumentem publicznym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym, jak również wierzyciele, którym przysługuje ustawowe prawo zastawu i którzy udowodnili je dokumentem, jeżeli zgłosili swe wierzytelności najpóźniej w dniu złożenia do depozytu sądowego sumy ulegającej podziałowi.

Prawdą jest również to, iż w przypadku zastawnika zastawu rejestrowego, pod rządem poprzednio obowiązujących przepisów, zgłoszenie jego udziału w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy było uproszczone, zgodnie bowiem z przepisem art. 42 ust 3 u.z.r.r.z., odpis z rejestru ma moc dokumentu urzędowego, co ułatwiało zastawnikowi zgłoszenie zabezpieczonej wierzytelności do podziału sumy uzyskanej z egzekucji[10].

Nie oznacza to jednak, że zastawnik zastawu zwykłego, czy też rejestrowego, mimo iż będzie umieszczony w planie podziału sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy, zostanie zaspokojony przydzieloną mu w planie kwotą. Umieszczenie zastawnika w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z obciążonej zastawem rzeczy ma charakter tymczasowy (w przeciwieństwie do podziału sumy uzyskanej ze zbycia nieruchomości, gdzie wierzyciele hipoteczni są zaspokajani niezależnie od tego, czy przysługuje im tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi – tak art. 1036 k.p.c.). Kwota przypadająca w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji na rzecz wierzyciela, którego wierzytelność została zabezpieczona zastawem i który zgłosił swój udział w trybie art. 1030 k.p.c., nie zostanie mu wydana, lecz zostanie złożona do depozytu sądowego do czasu uzyskania przez zastawnika tytułu wykonawczego przeciwko zastawcy[11]. Zgodnie z przepisem art. 1032 § 2 k.p.c. wierzyciel, który nie dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko egzekwowanemu dłużnikowi, traci prawo do sumy złożonej do depozytu sądowego, jeśli nie przedstawi, w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się planu podziału, dowodu wytoczenia powództwa o zasądzenie roszczenia. Z treści przedstawionych wyżej przepisów wynika, że rzeczywiste zaspokojenie zastawnika w postępowaniu egzekucyjnym może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy wierzytelność zabezpieczona zastawem będzie wymagal-

[10] Obecnie z mocy zdania drugiego art. 1034 k.p.c. wierzytelność zabezpieczona zastawem rejestrowym jest z urzędu uwzględniania w planie podziału sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy.

[11] Tak z mocy przepisu art. 1033 § 1 k.p.c.; E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 1994, t. II, s. 357; P. Lis, M. Strzeszyński, *Egzekucja z rzeczy obciążonej zastawem*, „Monitor Prawniczy" 2002, nr 18, s. 860; A. Marciniak, *Dochodzenie roszczeń zabezpieczonych zastawem lub hipoteką*, Sopot 2001, s. 52.

na, inaczej zastawnik nie uzyska tytułu egzekucyjnego w postaci orzeczenia sądu, lub nie uzyska klauzuli wykonalności, jeśli tytuł egzekucyjny nie pochodzi od sądu. Brak tytułu wykonawczego przeciwko egzekwowanemu dłużnikowi prowadzi do utraty prawa do sumy przyznanej w planie podziału.

Zatem, wbrew temu co przyjął Sąd Najwyższy, przepis art. 1032 § 2 k.p.c. uniemożliwia zastawnikowi niewymagalnej wierzytelności skuteczne uczestnictwo w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy. Przed nadejściem wymagalności zabezpieczonego świadczenia zastawnik nie zostanie zaspokojony – nie uzyska bowiem tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi. Zabezpieczenia interesów zastawników niewymagalnej wierzytelności nie zapewni możliwość przedstawienia dowodu wytoczenia powództwa o zasądzenie przysługującego im roszczenia, czyli powództwa o świadczenie[12]. Powództwo o niewymagalną wierzytelność nie będzie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem sąd w sprawie o świadczenie, co do zasady, udziela ochrony prawnej wyłącznie wierzytelności wymagalnej (art. 316 § 1 k.p.c.). W przypadku, gdy wierzytelność nie jest wymagalna, sąd oddali powództwo, co z kolei oznacza, że zastawnik utraci prawo do udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji[13] – utraci prawo do sumy pozostającej w depozycie – nie przedstawi bowiem tytułu wykonawczego stwierdzającego istnienie po stronie zastawcy obowiązku zapłaty z obciążonej rzeczy (art. 1032 § 2 k.p.c.). Innymi słowy, zastawnik niewymagalnej wierzytelności nie może skutecznie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy.

Powyższe rozważania odnoszą się nie tylko do zastawnika zastawu zwykłego, lecz także do zastawnika zastawu rejestrowego. W poprzednio obowiązującym stanie prawnym (stanie prawnym obowiązującym w dacie wydania glosowanego orzeczenia) ustawodawca w przepisach o podziale sumy uzyskanej ze zbycia rzeczy ruchomej, w ogóle nie czynił różnicy między zastawnikiem zastawu zwykłego a zastawnikiem zastawu rejestrowego. Obaj zastawnicy, chcąc skutecznie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy, byli zobowiązani do zgłoszenia zabezpieczonej wierzytelności do podziału (art. 1030 k.p.c. w zw. z art. 1034 k.p.c.) oraz byli zobowiązani do przedłożenia tytułu wykonawczego pod rygorem utraty prawa do sumy złożonej do depozytu, co *de iure* wykluczało możliwość skutecznego uczestnictwa w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy przez zastawnika niewymagalnej wierzytelności.

Obecnie obowiązujący stan prawny, w kontekście omawianych problemów, różni się od poprzedniego stanu prawnego wyłącznie tym, że zastawnik zastawu rejestrowego jest z mocy prawa uwzględniany w podziale sumy uzyskanej ze zby-

[12] Doktryna procesu cywilnego wyróżnia trzy rodzaje powództw: powództwo o świadczenie, ustalenie i ukształtowanie. Z. Resich (w:) *System prawa procesowego cywilnego*, Wrocław–Warszawa 1987, s. 22; T. Ereciński, *Komentarz do Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza – postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 1999, t. I, s. 670.

[13] E. Wengerek, *Postępowanie*..., t. II, s. 358.

cia obciążonej rzeczy (tak zd. 2 art. 1034 k.p.c.), choć i to stwierdzenie może być dyskusyjne z uwagi na to, iż ustawodawca z jednej strony nakazuje uwzględniać zastawnika zastawu rejestrowego w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy, z drugiej zaś nakłada na niego obowiązek udowodnienia swoich praw najpóźniej przed złożeniem na rachunek depozytowy sądu sumy ulegającej podziałowi, co sugeruje, iż w przypadku braku aktywności ze strony zastawnika, w zakresie udowodnienia przysługującego mu prawa, zastawnik nie zostanie uwzględniony w podziale. Zatem i obecnie zastawnik zastawu rejestrowego uczestniczy w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy nie z urzędu, lecz z własnej inicjatywy – jeśli nie udowodni swego prawa (nie wykaże inicjatywy), utraci prawo do uczestnictwa w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy.

Wracając do głównego nurtu rozważań, należy stwierdzić, iż uwzględnienie zastawnika zastawu rejestrowego w planie podziału nie zwalnia go jednak od obowiązku przedstawienia tytułu wykonawczego pod rygorem utraty prawa do przypadającej na jego rzecz sumy. Zgodnie z obecnie obwiązującym przepisem art. 1034 k.p.c., przepis art. 1030 i art. 1032 stosuje się także w postępowaniu unormowanym w rozdziale niniejszym (podział sumy uzyskanej przez egzekucję z ruchomości...). Zdanie drugie przepisu art. 1034 k.p.c. nie zwalnia zastawnika zastawu rejestrowego od obowiązku przedłożenia tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko właścicielowi obciążonej rzeczy. Przepis ten odnosi się wyłącznie do zgłoszenia wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym do planu podziału. Z mocy art. 1034 zd. 1 k.p.c. również i w przypadku udziału w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej zastawem rejestrowym rzeczy stosuje się przepis art. 1032 k.p.c., który uzależnia prawo do sumy złożonej w depozycie sądowym od przedłożenia przez zastawnika tytułu wykonawczego. Dodatkowo należy wskazać, iż gdyby zamiarem ustawodawcy było wyłączenie w stosunku do zastawnika zastawu rejestrowego zastosowania treści przepisu art. 1032 k.p.c., nie stałoby nic na przeszkodzie, aby w zdaniu drugim art. 1034 k.p.c. wprowadzić zapis, iż w stosunku do zastawnika zastawu rejestrowego przepisu art. 1032 k.p.c. nie stosuje się. Tak jednak nie jest. Z mocy zdania pierwszego przepisu art. 1034 k.p.c. również i zastawnik zastawu rejestrowego, chcąc skutecznie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy, jest zobowiązany do przedłożenia nie tylko dowodu swego prawa, lecz zobowiązany jest do przedłożenia tytułu wykonawczego stwierdzającego obowiązek zapłaty lub dowodu wytoczenia powództwa o zasądzenie mu roszczenia. Innymi słowy, w podziale sumy uzyskanej ze zbycia obciążonej rzeczy może brać udział wyłącznie taki zastawnik, którego wierzytelność jest wymagalna. Tylko taki zastawnik może skutecznie uzyskać tytuł wykonawczy stwierdzający wymagalne zobowiązanie do zapłaty lub może skutecznie wytoczyć powództwo o zapłatę bez narażania się na oddalenie powództwa z uwagi na niewymagalność dochodzonej należności.

Na marginesie, *de lege ferenda*, należy zauważyć, iż wystarczającym do umożliwienia zastawnikowi skutecznego udziału w podziale sumy uzyskanej ze zbycia

obciążonej rzeczy byłoby dopuszczenie możliwości przedstawienia dokumentu potwierdzającego wytoczenie powództwa nie o zasądzenie przysługującego zastawnikowi roszczenia, lecz powództwa o ustalenie przysługującej wierzycielowi wierzytelności oraz zabezpieczenia jej prawem zastawu. Powództwo o ustalenie, znajdując swą materialnoprawną podstawę w treści przepisu art. 189 k.p.c., ma charakter prewencyjny. Daje uprawnionemu możliwość ochrony przysługującego mu prawa jeszcze przed jego naruszeniem, a skuteczność jego dochodzenia nie jest uzależniona od wymagalności prawa, którego ochrony powód się domaga.

Przyjęcie, iż zastawnik niewymagalnej wierzytelności nie może skutecznie uczestniczyć w egzekucji prowadzonej z obciążonej rzeczy, nie oznacza, iż jego prawa zostaną naruszone, a ich ochrona może nastąpić wyłącznie w drodze powództwa o zwolnienie od egzekucji. Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonemu w glosowanym orzeczeniu, nabycie rzeczy w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego nie zawsze będzie prowadziło do wygaśnięcia ciążących na rzeczy ograniczonych praw rzeczowych (zastawu). Sąd Najwyższy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 879 k.p.c. osoba, która nabywa rzecz w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego, staje się jej właścicielem bez żadnych obciążeń. Nabywcy nie przysługują roszczenia z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Przeciwko nabywcy nie można podnosić zarzutów co do ważności nabycia. Wykładnia cytowanego przepisu w praktyce budzi zasadnicze wątpliwości[14]. „Nabycie" jest instytucją prawa cywilnego, a co za tym idzie, do oceny jego skutków winny mieć zastosowanie przepisy prawa cywilnego, tj. przepisy art. 169 i art. 170 k.c., a nie przepisy prawa procesowego, tym bardziej że przepis art. 169 § 2 k.c. wprost nakazuje stosować jego regulację do oceny skutków prawnych nabycia rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego.

W doktrynie i judykaturze[15] prezentowane jest stanowisko, iż nabycie rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego jest pierwotnym nabyciem prawa własności, o ile nabywca był w chwili nabycia w dobrej wierze. Zatem nabycie własności rzeczy oraz wygaśnięcie ciążących na niej praw zależy od dobrej wiary nabywcy. Uzależnienia od dobrej wiary nabywcy samego nabycia własności rzeczy w trybie postępowania egzekucyjnego, oraz nabycia rzeczy bez obciążeń w tym samym trybie, przedstawiciele wyżej wskazanego poglądu upatrują w treści przepisów art. 169 § 2 k.c. i art. 170 k.c.

Pierwszy z przepisów uzależnia możliwość nabycia od osoby nieuprawnionej własności rzeczy zgubionej, skradzionej lub w inny sposób utraconej od upływu

[14] Wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2001 r., V CKN 616/00, OSNC 2002, z. 7–8, poz. 105; P. Lis, M. Strzeszyński, *Egzekucja*..., s. 860; A. Marciniak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 29 listopada 2001 r., V CKN 616/00*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2003, nr 4, s. 52.

[15] E. Wengerek, *Postępowanie*..., t. II, s. 71; J. Wasilkowski, *Prawo własności w PRL*, Warszawa 1969, s.184; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 sierpnia 1995 r., I Acr 570/95, OSA 1997, nr 2, poz. 12.

trzech lat od zaistnienia wyżej wskazanego zdarzenia. Nie ulega wątpliwości, iż przepis art. 169 § 2 k.c., we wszystkich opisanych w nim przypadkach nabycia rzeczy, uzależnia jej nabycie od osoby nieuprawnionej od wydania rzeczy i od dobrej wiary nabywcy, świadczy o tym zwrot wyraźnie nawiązujący do paragrafu pierwszego art. 169 k.c. „jednakże gdy...". Przepis art. 169 § 2 k.c. w swej treści stanowi, iż „ograniczenie to" (w znaczeniu terminu, a nie wymogu dobrej wiary nabywcy i wydania mu rzeczy) nie ma zastosowania do nabycia rzeczy w toku postępowania egzekucyjnego[16]. Ustawodawca wymieniając *expressis verbis* w przepisie art. 169 § 2 k.c. nabycie rzeczy w trybie postępowania egzekucyjnego, w jednoznaczny sposób wskazał, iż nabycie rzeczy w tym trybie od osoby nieuprawnionej również jest uzależnione od dobrej wiary nabywcy, tyle że w przypadku zbycia w tym trybie rzeczy zgubionej, skradzionej lub w inny sposób utraconej nabywca w dobrej wierze nabędzie rzecz bez ograniczenia wynikającego z tego przepisu, dodać należy – ograniczenia wyłącznie czasowego, bo tylko o takim mowa w art. 169 § 2 k.c. Innymi słowy, nabycie rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego winno być oceniane przez pryzmat regulacji zawartej w przepisie art. 169 § 1 i 2 k.c., a nie w oparciu o przepis art. 879 k.p.c., i nie zawsze będzie oznaczać, że nabywca nabędzie własność zbywanej w tym trybie rzeczy. Nie nabędzie jej, jeśli egzekwowany dłużnik nie będzie osobą uprawnioną do rozporządzania rzeczą, a nabywca, co do tego faktu, będzie w złej wierze.

Drugi z przepisów dotyczy wygaśnięcia praw ciążących na rzeczy, co ma nastąpić z chwilą wydania rzeczy nabywcy w dobrej wierze. Z mocy art. 170 zd. 2 k.c., do oceny wygaśnięcia praw ciążących na rzeczy ma mieć odpowiednie zastosowanie przepis paragrafu drugiego art. 169 k.c. Nawiązując do poczynionych wyżej rozważań, przypomnieć należy, iż przepis art. 169 § 2 k.c. wyłącza jedynie stosowanie czasowego ograniczenia nabycia, w drodze postępowania egzekucyjnego, rzeczy zgubionej, skradzionej lub w inny sposób utraconej. Nie wyłącza jednak konieczności istnienia dobrej wiary nabywcy. Odpowiednie zastosowanie przepisu art. 169 § 2 k.c. oznacza, iż w przypadku przeniesienia własności rzeczy ruchomej w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego (nabycie rzeczy w tym trybie wprost zostało wymienione w tym przepisie) wygaśnięcie ciążących na rzeczy praw osób trzecich jest uzależnione od dobrej wiary nabywcy (braku wiedzy o ciążących na rzeczy prawach). Tak jak przepis art. 169 § 2 k.c. nie wyłącza zastosowania przepisu art. 169 § 1 k.c. w przypadku nabycia rzeczy w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego, tak odpowiednie zastosowanie przepisu art. 169 § 2 k.c. z mocy zdania drugiego art. 170 k.c. nie wyłącza konieczności istnienia dobrej wiary nabywcy rzeczy, o której mowa w przepisie art. 170 zd. 1 k.c. Wygaśnięcie ciążących na rzeczy obciążeń w następstwie nabycia rzeczy w trybie sądowego po-

[16] E. Skowrońska-Bocian (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz pod redakcją K. Pietrzykowskiego*, Warszawa 2002, t. I, s. 401.

stępowania egzekucyjnego wymaga dobrej wiary nabywcy o nieistnieniu na rzeczy praw zastrzeżonych na rzecz osób trzecich.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, iż jeśli nabywca rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego był w złej wierze, prawa ciążące na rzeczy nie wygasają, albowiem z mocy art. 169 § 2 k.c. w zw. z art. 170 k.c. również w przypadku nabycia rzeczy w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego nabycie jej bez obciążeń uzależnione jest od dobrej wiary nabywcy. Jeszcze raz należy przypomnieć, „nabycie" jest instytucją prawa cywilnego, a co za tym idzie, do oceny jego skutków winny mieć zastosowanie przepisy prawa cywilnego, tj. przepisy art. 169 i art. 170 k.c., a nie przepisy prawa procesowego, tym bardziej że przepis art. 169 § 2 k.c. wprost nakazuje stosować jego regulację do oceny skutków prawnych nabycia rzeczy w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego.

Przenosząc poczynione wyżej rozważania na grunt poszukiwania możliwej ochrony praw zastawników niewymagalnych wierzytelności, należy stwierdzić, iż ich ochrona winna nastąpić przez zakomunikowanie potencjalnym nabywcom, iż na rzeczy ciążą prawa osób trzecich. Wyłączy to dobrą wiarę nabywcy, a co za tym idzie uchroni zastawnika przed wygaśnięciem przysługującego mu zabezpieczenia.

Już na zakończenie wypada zauważyć, iż przyjęte przez Sąd Najwyższy rozwiązanie, zgodnie z którym zastawnik niewymagalnej wierzytelności ma prawo żądać zwolnienia obciążonej zastawem rzeczy od egzekucji, może być niekorzystne dla innych zastawników. Sytuacja komplikuje się w przypadku obciążenia rzeczy kilkoma zastawami, gdy egzekucję prowadzi zastawnik korzystający z wyższego pierwszeństwa, a zwolnienia od egzekucji żąda zastawnik niewymagalnej wierzytelności, którego zastaw nie korzysta z pierwszeństwa przed zastawem, który zabezpieczał egzekwowaną wierzytelność. Przyjęcie, iż zastawnik może skutecznie żądać zwolnienia rzeczy od egzekucji (w ocenie Sądu Najwyższego dlatego, że wcześniejsze wykonanie zabezpieczonej wierzytelności pozbawi zastawnika prawa do świadczeń uzależnionych od czasu trwania stosunku prawnego) w istocie pozbawiłoby innego zastawnika prawa do zaspokojenia z przedmiotu zastawu zabezpieczonej wierzytelności, mimo iż przysługujący mu zastaw korzystał z pierwszeństwa przed zastawem zastawnika, który żąda zwolnienia od egzekucji. Wskazany przykład ilustruje, iż w następstwie zaakceptowania poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy może nastąpić naruszenie praw zastawników płynących z zasady pierwszeństwa, na których potrzebę ochrony Sąd wskazał w uzasadnieniu glosowanego wyroku. Zwolnienie od egzekucji na skutek powództwa zastawnika niewymagalnej wierzytelności w istocie wyłącza od egzekucji rzeczy lub inne prawo majątkowe dłużnika, przez co może uniemożliwić innemu zastawnikowi zaspokojenie z przedmiotu zastawu, mimo iż przysługuje mu w stosunku do zastawnika, który żąda zwolnienia, pierwszeństwo zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności. Należy zatem dodatkowo wskazać, iż nie można poszukiwać ochrony zastawnika w drodze powództwa o zwolnienie od egzekucji, ponieważ w istocie prowadziłoby to do stwierdze-

nia, że przedmiot zastawu wyłączony jest spod egzekucji. Gdyby zamierzeniem ustawodawcy było wyłączenie spod egzekucji przedmiotu obciążonego zastawem, z pewnością takie postanowienie wprost znalazłoby swój wyraz w ustawie, tak jak to uczyniono w art. 31 ust. 1 ustawy o domach składowych. W przypadku zastawu zwykłego i rejestrowego tak jednak nie jest.

Konkludując, należy stwierdzić, iż zastawnik zastawu, aby zachować przysługujące mu prawo (jeśli zabezpieczona wierzytelność jest wymagalna), winien zgłosić swą wierzytelność do podziału sumy uzyskanej z egzekucji, korzystając w tym zakresie z trybu opisanego w przepisach art. 1030 k.p.c., art. 1031 k.p.c. w zw. z art. 1034 k.p.c.[17], lub też powinien zakomunikować nabywcy, iż na rzeczy ciąży przysługujący mu zastaw, co wyłączy wygaśnięcie przysługującego mu prawa. Nie może jednak żądać zwolnienia zajętej rzeczy od egzekucji, mogłoby to bowiem prowadzić do naruszenia praw innych zastawników oraz wierzycieli, którzy zostaną w ten sposób pozbawieni możliwości zaspokojenia stwierdzonych w tytule wykonawczym wierzytelności – zaspokojenia po wierzytelności zabezpieczonej zastawem. Uwzględnienie powództwa o zwolnienie od egzekucji w istocie prowadzi bowiem do wyłączenia od egzekucji określonej rzeczy lub prawa majątkowego.

De lege ferenda, o czym była już mowa, można wyrazić potrzebę znowelizowania przepisu art. 1032 k.p.c. w sposób umożliwiający skuteczne uczestnictwo zastawnika niewymagalnej wierzytelności w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, co z powodzeniem mogłoby nastąpić przez wprowadzenie możliwości udowodnienia wyrokiem ustalającym (wydanym w trybie art. 189 k.p.c.) wysokości zabezpieczonej zastawem wierzytelności, a nie – tak jak to ma miejsce obecnie – wyłącznie tytułem wykonawczym, który może być wydany tylko w przypadku wymagalności stwierdzonej nim wierzytelności. Proponowana zmiana niewątpliwie przyczyniłaby się do pełnego respektowania uprawnień wynikających z pierwszeństwa ograniczonych praw rzeczowych, w sytuacji gdy rzecz jest obciążona kilkoma zastawami, tak jak to ma miejsce w przypadku wierzycieli hipotecznych.

Zbigniew Woźniak

[17] P. Lis, M. Strzeszyński, *Egzekucja*..., s. 860; A. Marciniak, *Glosa*..., s. 52.